# Kurier Festiwalowy nr 5

XV MIĘDZYNARODOWEGO FESTIWALU I XIII KONKURSU SZTUKI WOKALNEJ IM. ADY SARI „SZTUKA WOKALNA EUROPY ŚRODKOWEJ”

## Drugi etap, pierwsze emocje

FOT. JEC

Uczestniczka II etapu - Marta Ustyniak (sopran)

**Trwają przesłuchania II etapu XIII Międzynarodowego Konkursu im. Ady Sari. Wczoraj jury przesłuchało 25 śpiewaków z 7 krajów, w tym aż 18 z Polski, dwóch z Austrii i po jednym uczestniku ze Słowenii, Chorwacji, Niemiec, Litwy i Hiszpanii, którzy walczą o udział w finale. Dziś wieczorem dowiemy się, którzy z nich będą mieli szansę na zwycięstwo.**

– *Poziom konkursu jest wyrównany i pojawiło się na nim kilka naprawdę interesujących osobowości wokalnych* – skomentowała pierwszy werdykt jury jego przewodnicząca prof. Helena Łazarska.

Do jednego z bardziej prestiżowych konkursów w Europie przystąpiło w niedzielę 65 śpiewaków z 13 krajów. W pierwszym etapie rywalizacji, która zakończyła się w poniedziałek, wykonywali 3 dowolnie wybrane z 10 utworów, przygotowanych na cały konkurs. Mieli zaledwie 12 minut na jak najlepsze zaprezentowanie swoich umiejętności przed jury. Ze względu na bardzo dobry poziom śpiewaków grono międzynarodowych sędziów postanowiło do II etapu dopuścić 25, a nie 20 uczestników. Jednomyślny werdykt jury został przyjęty brawami.

Wczoraj, w drugim etapie wokalnych mistrzostw, śpiewacy prezentowali na scenie MCK Sokół 3 do 4 utworów, wybranych przez jurorów.

– *To mój pierwszy prawdziwy, międzynarodowy konkurs* – wyznał po swoim występie 27-letni Richard Helm, bas-baryton, student z Wiednia. – *To bardzo trudny konkurs, ale miło jest w nim wziąć udział, bo jest perfekcyjnie zorganizowany. Śpiewak może się tu całkowicie skupić na swojej prezentacji.*

Richard Helm i ośmiu innych śpiewaków wezmą dziś udział w Konkursie Pieśni – specjalnej kategorii XIII Międzynarodowego Konkursu im. Ady Sari dla uczestników, którzy chcą się zaprezentować w lirycznym repertuarze i zdobyć w nim nagrodę.

– *To bardzo prestiżowy polski konkurs, a w związku z tym, że jestem Polakiem, cieszę się, że mogę wziąć w nim udział* – mówi 24-letni student Akademii Muzycznej w Łodzi – Szymon Komasa (baryton). – *Nie tylko ze względu na to, jaki repertuar musimy tu zaprezentować, ale też z uwagi na wybitnych jurorów, z którymi można porozmawiać na temat własnych występów po każdym z etapów. Postanowiłem też wystartować w Konkursie Pieśni, w którym zeprezentuję wybór z „Diechterliebe” Roberta Schumanna. To nadambitny cykl dla mnie, ale lubię wyzwania, bo mnie mobilizują do pracy.*

Po dzisiejszych przesłuchaniach usłyszymy drugi werdykt jury i dowiemy się, którzy śpiewacy zakwalifikowali się do finału XIII Międzynarodowego Konkursu Sztuki Wokalnej im. Ady Sari.

**ADRIANNA GINAŁ**

## Oddajcie głos muzyce!

**Najpierw to, co radosne: na tym konkursie pojawiło się kilku śpiewaków o dobrym poziomie, którzy zdołali poruszyć i nawet zachwycić. Niestety, było też wielu takich, u których brak nie tylko przygotowania technicznego, ale i jakiejkolwiek emocji. Pozostawało zastanawiać się, po co w ogóle parają się śpiewaniem, a w przypadku niektórych: jakim cudem skończyli studia?!**

Niestety, poza kilkoma wyjątkami, wymowa w językach obcych znowu zła, a często bardzo zła. Co stało się z polskimi muzykami – śpiewakami, ale i niektórymi pianistami: gdzie wyczucie muzyki włoskiej, które zwykle było naszą mocną stroną? Prawie 70 procent nie posiada płynnego, niewymuszonego legata, co naturalnie muzykę w ogóle, a muzykę włoską w szczególności czyni jedynie zbiorem wydawanych dzwięków. Radość dawania ludziom muzyki – a jurorzy to też ludzie stęsknieni za nią – pomaga w opanowaniu tremy. Wychodźcie na estradę radośni i oddajcie głos muzyce, zamiast realizować pochody dzwięków i często wydumane interpretacje...

**PROF. HELENA ŁAZARSKA**
**Przewodnicząca jury XIII Międzynarodowego Konkursu Sztuki Wokalnej im. Ady Sari**

FOT. JEC

## Sembrich-Kochańska – życie i śpiew

**WYSTAWA FOTOGRAFICZNA. XV Festiwalowi im. Ady Sari towarzyszy wystawa w MCK Sokół, poświęcona Marcelli Sembrich-Kochańskiej. Liczne fotografie dokumentują życie i karierę kolejnej obok Ady Sari wielkiej śpiewaczki. Ekspozycja zorganizowana została z okazji 150. rocznicy urodzin naszej rodaczki.**

Życie Marcelli Sembrich z domu Kochańskiej (1858-1935) jest ilustracją losu galicyjskiego „kopciuszka”, który talentem i pracą osiągnął światowe uznanie, sławę i bogactwo. Urodzona na Podolu córka wędrownego nauczyciela muzyki tylko dzięki pomocy życzliwych ludzi skończyła studia muzyczne we Lwowie, Wiedniu i Mediolanie. Debiutowała w Atenach (1877), była solistką oper Drezna, Londynu, Petersburga i Nowego Jorku, występowała gościnnie w Madrycie, Paryżu, Brukseli, Berlinie, Kolonii, Hamburgu, Frankfurcie, Monachium, Amsterdamie, Genewie, Pradze, Wrocławiu, Wiedniu, Budapeszcie. Mieszkała w Dreźnie (najdłużej), Berlinie, Ouchy-Chamblandes pod Lozanną, Nicei, Nowym Jorku i Bolton Landing w USA. Przyjaźniła się z szeregiem osobistości, m. in. z Ignacym J. Paderewskim, Heleną Modrzejewską. Jej scenicznymi partnerami bywali Enrico Caruso i Mattia Battistini, a z Polaków Adam Didur, Jan Reszke i jego brat Edward. Pod koniec życia była profesorem wokalistyki w The Curtis Institute of Music w Filadelfii i w Julliard School of Music w Nowym Jorku. **(AG)**

## Zdaniem jurora

### Eva Blahová

FOT. JEC

Wykładowca Wyższej Szkole Muzycznej w Bratysławie i Europejskiej Fundacji Mozartowskiej w Polsce, juror konkursów wokalnych w Montrealu (Kanada), Tranvie (Słowacja), Patricy (Włochy).
Do najbardziej znanych jej uczniów należą: Magdaléna Kožena. Maria Hahn, Alina Gubina, Beata Raszkiewicz.
– Jestem niezwykle szczęśliwa, że już po raz trzeci mogłam powrócić do Nowego Sącza jako juror tutejszego konkursu. Wśród tych 65 śpiewaków, którzy stanęli do niego, pojawiło naprawdę parę bardzo interesujących głosów, a czasem nawet osobowości. Wysłuchaliśmy też sporo ciekawych głosów męskich – co jest bardzo pozytywnym objawem, bo takich głosów ciągle brakuje. Budujące jest również to, że w większości uczestnicy konkursu starali się poprzez interpretacje wykonywanych utworów pokazać swoją osobowość, a nie kopię znanego nagrania czy też swego nauczyciela. To jest szalenie ważne i na takie sprawy jurorzy zwracają uwagę w swoich ocenach. Myślę, że poziom polskich śpiewaków, w porównaniu do poprzednich edycji konkursu poszedł znacznie w górę. Pojawiają się tu coraz młodsi uczestnicy i coraz lepiej przygotowani. To dobrze, bo ciężko na przykład dziś zaczynać karierę koloraturze, która ma już 30 lat. Konkurencja na operowej scenie jest przecież ogromna. Życzyłabym sobie tylko, by śpiewacy bardziej przykładali wagę do stylowości i rozróżniali barok od klasyki czy współczesności. Ważne jest też, by zwracali uwagę, jak prezentować się na scenie. Są pewne rzeczy, które możemy robić na scenie, a są i takie, które wyglądają fatalnie, np. gdy śpiewak trzyma się kurczowo fortepianu lub wykonuje wciąż te same gesty, czasem zupełnie niepasujące do treści utworu. Trzeba pamiętać, że jeżeli dźwięk, oddech jest dobrze postawiony, wtedy znika niepotrzebne napięcie w ciele i ruch sceniczny staje się bardziej elegancki, a to przecież także wpływa na odbiór.

**(AG)**

## Konkurs

Zapraszamy do udziału w konkursie internetowym. Do wygrania są 4 podwójne zaproszenia na spektakle – dwa na „Rusałkę” A. Dworzaka (26 kwietnia) oraz dwa na „Bal Maskowy” G. Verdiego (28 kwietnia). Aby wziąć udział w losowaniu zaproszeń należy odpowiedzieć na pytanie:

**W którym roku Festiwal i Konkurs Sztuki Wokalnej im. Ady Sari zyskał status międzynarodowy?**

Odpowiedzi prosimy przesyłać na adres: press@adasari.pl, w tytule wpisując „Konkurs”, w treści maila podając odpowiedź na pytanie, imię, nazwisko oraz numer telefonu kontaktowego. Na maile czekamy dziś do północy. Losowanie zaproszeń odbędzie się w czwartek 23 kwietnia. Zwycięzcy zostaną powiadomieni telefonicznie.